Nr: 20.
Piątek.
D. 24. Stycznia
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.
Koronacja Zygmunta I, 1507.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dla ciągle tęgich mrozów Teatra w naszej Stolicy są zamknięte i wszelkie zabawy Karnawałowe przerwane, na ulicach mniej widać Ludzi iak zwykle, a zprzeziębnięcia wiele osób choruie. Dziś mrozu stopni 23.

Dnia 5 b:m: zszedł z tego świata W. Jgnacy z *Bebelna* Gosławski w swoich Dobrach *Promniku* w Województwie Sandomierskiem. Jego zgon ieszcze wczesny bo w 54 roku życia, zasmucił całą okolicę w której mieszkał. Był to gorliwy Obywatel, który dla dobra publicznego uszczerbił znaczną część swego maiątku. Był to Pan dobroczynny dla swoich włościan. Mąż z swego światła, nauk i osobistych przymiotów wielce kochany i szacowany od tych, którym tylko był znany.

Przypomnienie dnia 24 Stycznia: Stryjkowski pisze na karcie 748 co następuie: R: 1544 Januarya albo Stycznia 24 dnia przed południem w godzinę przyszła ciemność wielka iakoby się znagła zamierzkło, a słońca tylko ledwo był znak iakoby sierp, albo młody miesiąc, rogami na zachód, a potym się one rogi obróciły na wschód słońca, a dwie Gwiazdzie iedna biała, druga czerwona od zachodu się ukazały, trwało to zaćmienie słońca o półtory godziny zegarowych. Potym i drugie zaćmienie słońca było tak iż tego iednego roku cztery się Eclipses albo zaćmienia słońca dwoie, a miesiąca dwoie przytrafiły. Zaczym była drogość w Wilnie, iako się to w on czas drogo zdało, pułbeczek Żyta po pułtory kopy kupowano. —

Spiew polski (Od tak pięknych ocząt przecie) z Komedjo-Opery Trzy Upiory, spiewany przez P. Kurpińską, wyszedł z Litografji, iest do sprzedania w Składzie sztuk pięknych A. Brzeziny, Cena zło: 1.

Gospodyni *Nowo wiejskiej Kawy* ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż pragnąc pozyskać JEJ względy, urządziła na nowo pokoie pięknego lokalu, są one zawsze ogrzane i oświecone, Kawę, Poncz inne trunki znajdą łaskawi Goście każdego czasu, za ich dobroć i rychłą usługę zaręcza.

Uwiadomienie Literackie.

Wyszedł z druku IV i ostatni Tom Pamiętników historycznych o dawnej Polszcze przez J. U. N. JJPP. Prenumeranci zechcą się zgłaszać z biletami swemi do JJPP. *Węckiego i Glucksberga* Księgarzy w Warszawie, lub do osób u których prenumerowali, dla nie prenumerantow całe dzieło kosztować będzie 54 zł.— P.S. prenumeranci, którzy na 1szy Tom Zygm: III Prenumerowali, a zaniechali prenumerować na T. II i III upraszani są, aby wracali ten I Tom, byle nieuszkodzony, prenumerata na ten Tom zł: 16 wroconą im będzie, znaczna bowiem ilość dzieła całego, przez ten zawód zepsutą została.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Kapitan Grecki *Pipinis* który podpalił okręt Admiralski Turecki, wczasie tego czynu był przebrany iak Turek, zmyślał ucieczkę z swemi dwóma statkami palnemi, a gdy go mniejsze baciki tureckie ścigały, zwrócił się nagle i iak błyskawica zbliżył się do okrętu na którym były skarby Muzułmańskie, zręcznie zapalił go, i wiednej chwili okręt został ogarnięty płomieniem. Mówią iż na okrętach Tureckich znajdowało się 1600 Ludzi, z których tylko kilku zdołało ratować się ucieszką. w Dardanelach taki huk słyszano że zdawało się iż nastąpiło trzęsienie ziemi. — Dla przerwanej żeglugi mało co dochodzi wiadomości z Grecji, atoli Kupcy w Tryeście odebrali listy donoszące że cała *Albanja* wypowiedziała posłuszeństwo Turkom, a w *Epirze* wydarzyły się okoliczności sprzyiaiące Grekom. *Omar* ciągle opiera się być posłusznym Porcie, iest on teraz w *Arta* i umacnia to miejsce. w *Tessalji* panuie bezrząd, zczego Grecy korzystaiąc podwoią zapewne usiłowania aby Turków zagnać do *Macedonji*. Ostatnia wiadomość donosi że d, 2 Grud: *Napoli di Romanja* ostatecznie poddała się Grekom — Gazeta Berli: pod Artykułem z Włoch donosi że Hrabia *Metara* (albo iak czasem piszą Metaxa) który był od Senatu Greckiego wysłany do Kongresu Werońskiego, pisał do wszystkich Ministrów zebranych w Weronie, błagaiąc o pomoc dla swych ziomków, lecz żadnej nieotrzymał odpowiedzi. —

z Paryża.

Jenerał Hiszpański *Kwesada* ieszcze znajduie się w Paryżu, bywa u wielu Ministrów i innych znakomitych osób — w Paryżu zbieraią składki dla zbiegłych Hiszpanów a nawet dla Portugalczyków, niezapominaią ieszcze o biednych Grekach. — Król w dzień *Trzech Króli* przepędził wieczór w gronie swej rodziny i był wesołym wczasie wieczerzy, podług starożytnego zwyczaiu odbytej na ktorej dostaie się każdemu z obecnych *Migdał* w torcie—z Hiszpanji takie są ważniejsze doniesienia: Główna kwatera Jenerała *Miny* iest w *Berwer*. Twierdza *Urgelu* dotąd się niepoddała, lecz iest ściśle opasaną. Chociaż mówcy Hiszpańscy wystawiaią kwitną-

cy obraz swej Ojczyzny, lecz wcale iest przeciwnie. Smutek ogarnął umysły wszystkich Obywateli, handel ustał, fabryki upadły, skutki okropnej woyny domowej coraz dotkliwiey daią się uczuwać, zgoła wszyscy wzdychaią do pożądanej spokojności—w Miasteczku Francuzkiem *Briello* tameczny Obywatel przyniosłszy do domu znaczną summę którą wygrał na Loterji, zaprosił Slosarza swego sąsiada na wieczerzą chcąc się znim ucieszyć, miał go za najlepszego przyiaciela. Policja przechodząc w nocy postrzegła iż Dom owego Obywatela był otwarty, wchodzą Dozorcy i znajduią Obywatela i całą iego rodzinę pomordowanych, malutki chłopczyk cały drżący wychodzi z pod szafy i opowiada że Slósarz z swemi Czeladnikami pozabiiał wszystkich. Natychmiast udano się do Slósarza i znaleziono go gdy dzielił się pieniędzmi z wspólnikami zbrodni. *z Londynu.*

Pierwszy Minister Angielski P. *Kaning* dla Poselstwa Hiszpańskiego dawał wielki obiad na którym znajdował Xiąże *Welington*, Lord *Somerset* i bardzo wiele innych znakomitych osób. Uczta była nader wesoła. Gazety Ministerjalne Londyńskie twierdzą że lubo P. *Szatobryand* został Ministrem Francuzkim przecież gabinet Paryzki ciągle obstaie za wojną. — Okręty Angielskie uzbraiaią się, mówią iż ta wyprawa przeznaczoną iest na zaięcie wyspy *Kuba*, co w dyplomatycę i w handlu dla Anglji wielkie przyniesie korzyści. — Jeden Anglik po bitwie pod *Waterloo* zbierał zęby poległych woiowników, i tak znaczną liczbę przywiózł do Londynu że od Dentystów wziął za nie 800,000 złp: — Dzisiejszy sławny Angielski poeta *Walter Skot* swoim córkom daie do wyboru czy w gotowiznie po 200,000 zł: pol: czy rękopism iakiego nowego romansu; Córki wybieraią chętniej romanse za które im Księgarze nierównie więcej płacą, co Ojca niezmiernie cieszy. — Ciekawie czytaią w Londynie mowę którą przy zagaieniu tegorocznego Kongresu miał P. *Monroe* Prezydent zjednoczonych stanów Ameryki północnej: wystawił w niej obraz szczęścia iakiego doznaią kraie Ameryki północ: przewiduie że Hiszpanja musi zawrzeć pokoj, cieszył się iż niesnaski handlowe między Francją a Anglją ukończonemi zostały, nakoniec wspomniał o śmiałych przedsięwzięciach Greków, i ubolewał nad uciskami iakich Grecja doznaie. — *z Niemiec.*

Zima tegoroczna daie się dotkliwie uczuwać w Niemczech, wiele iuż Ludzi utraciło życie, zwłaszcza że po dwóch ostatnich zimach zbyt łagodnych myślano że iuż mrozy do Europy nie wrócą, i mało kto przysposobił się w drzewo. We Francji również mrozy trwały ciągle przez dni kilkanaście. Oddawna takich nie było śniegów w Hiszpanji iak teraz, a we Włoszech tak ogromne leżą śniegi że niektóre domy całkowicie są przywalone, Bydło zdycha, a wiele zostało przywalonych bryłami śniegu (w Petersburgu zaś *Newa* dopiero stanęła d. 21 Grudnia) — Król Szwedzki z okoliczności szczęśliwego powrotu swego Syna do Ojczyzny, przeznaczył dla instytutow dobroczynnych 15,000 talarów.—w Danji podatki od własności gruntowych zostały zmniejszone. Jeden z Kupców w Kopenhadze przedsięwziął iakąś ważną spekulacją dla Greków.

DONIESIENIA.

w Domu narożnym przy ulicy Freta i Mostowej naprzeciw Kościoła XX. Paulinow Nr: 235 nowo otworzoną została Traktjernia, gdzie poczynając od godziny 12 do 3 z połnia codziennie dostać można za zł: 1 gr: 15 obiad w najlepszym guście sporządzony z 4 potraw składaiący się, tamże w godzinach zwyczajnych sniadania i kolacje dawanemi będą za cenę nader umiarkowaną, odobroć potraw, czystość, szybką i stosowną usługę właściciel wspomnionej Traktjerni najusilniej stara się. —

Jadącemu z balu w Poniedziałek od Nowego Swiata Krako: Przed: Wierzbową i Rymarską ulicą na Leszno, zginął z polazdu kapelusz stosowany z kokardą białą, ktoby takowy znalazł niech raczy oddać do Drukarni Kurjera za nadgrodą.

w Pałacu przy ulicy Podwal pod Nr. 489, iest Lokal na skład lub szynk, zawieraiący pokoj z gabinetem od frontu i dwa pokoie od tyłu, kuchnią z dwiema piwnicami, od czasu wielkiej nocy do naięcia; życzący naiąć zechce się udać do Rządcy Pałacu mieszkaiącego w dużym dziedzińcu.

Przedaie się używany Kocz, lekki i mocny za cenę umiarkowaną; życzący sobie onego nabyć uda się na ulicę Frnaciszkańską pod N: 1802 w domu *Cieślika*.

Przez pewnego Officjalistę z byłej Celnej Rossyjskiej Tamozni, d. 21 b: m: zrana w Warszawie utracono swiadectwo z opisaniem stanu służby, w Rossyjskim ięzyku na 3 rublowym Rossyjskim stęplu, wynalazca za zgłoszeniem się do domu na Krzywem kole pod Nr: 185 z frontu na 1ym piętrze odbierze sowitą nadgrodę.

w Rynku starego miesta Nr 43 iest całe 1sze piętro do naięcia z stajnią i wozownią. Życzący uda się po informacją do Cukierni w tymże domu.